

## ANNA WIŚNIEWSKA

ur. 1942; Kłodno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, ulica Dolna Panny Marii, ulica Peowiaków, ulica Pstrowskiego, ulica Bernardyńska, ulica Lipowa, Marzec 1968, Chatka Żaka, Archiwum Państwowe, Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie, Archiwum PSK4, Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie, Zamek Lubelski, Wojewódzki Dom Kultury, Miejski Dom Kultury, remont siedziby Miejskiego Domu Kultury, 650-lecie Lublina, PZPR, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, statek "Lublin", Akademia Medyczna w Lublinie, prosektorium, Stowarzyszenie Twórców Ludowych, praca etnografa, Bielski Mieczysław, Meksuła Maryla, Kierski Jerzy, Reinfuss Roman, Szczepowska-Szych Irena, Wdowiak Alina

### O przedstawieniach teatralnych

Chodziłam na wszelkie możliwe spektakle, pierwszy, który doskonale pamiętam, to kiedy przyjechał czeski teatr marionetek. Dlaczego zapamiętałam? Bo była muzyka Smetany, czyli Śmietany. I była marionetka grająca na skrzypcach i ponoć, ja nie pamiętam, ale mama mówiła, że zapytałam: „Kiedy on przepiękuje tą skrzyneczkę?” także musiałam być bardzo mała wtedy. A potem to po prostu chodziło się na przedstawienia. Później po tym była „ESTRADA” między innymi. Robiło się przedstawienia dla fabryk, dla PGR-ów. Stamtąd jest anegdota, którą opowiadał któryś z aktorów lubelskich, jak spóźnieni, właśnie z jakiegoś tam PGR-u ludzie weszli, jak już szła sztuka i wtedy na scenie było: „Skąd przybywacie, posłowie?” „Z PGR-u takiego i takiego” odpowiedzieli chłopcy. Mnie bardzo się podobał teatr, choć pamiętam, że cały czas się bałam. Siedzieliśmy wtedy, jak pierwszy raz byłam, na parterze i ja się cały czas patrzyłam na żyrandol i bałam się, że on spadnie. Także to mi zakłócało uczestniczenie, a potem, jak mówię, mieliśmy dosyć dużo kontaktów i Henryk Sobiechart grał i inni, ale to już są późniejsze okresy. Ja nie pamiętam wszystkich nazwisk, ale to był okres, kiedy Gliński reżyserował, kiedy Lublin miał cudowną obsadę, naprawdę cudowną, bo to byli, jak pani popatrzy się życiorysy znanych aktorów, to prawie wszyscy zahaczyli o Lublin tamtych czasów. Niektórzy zostali dłużej, chodziłam do szkoły z synem pani Marii Góreckiej, aktorki, która w tym czasie bardzo romantyczne role różne grała.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-01-24, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Joanna Majdanik
<b>Transkrypcja</b>	Natalia Boczek
<b>Redakcja</b>	Natalia Boczek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"